

Tenis stołowy. Mocny akcent na koniec roku - Dojlidy wygrywają z Politechniką Rzeszów 3:1

W ostatnim tegorocznym występie w Lotto Superlidze Dojlidy Białystok wygrały 3:1 z AZS-em Politechniką Rzeszów. W tej chwili, po 10 rozegranych kolejkach, białostocka drużyna ma na koncie 19 punktów i zajmujemy 4. miejsce w tabeli LOTTO Superligi.

Największy wkład w zwycięstwo wniósł Yongyin Li, który po wyrównanej walce pokonał Tomasza Lewandowskiego i Rosjanina Wasilija Łakiejewa.

- Li przegrał co prawda oba pojedynki w Działdowie, ale powiedziałem mu, że jeśli chce się rozwijać, to musi grać trudne spotkania i brać na siebie odpowiedzialność. Dlatego zaryzykowaliśmy i wystawiliśmy go na pozycję numer jeden - mówi Wandzi, grający trener białostockiego zespołu.

19-letni Chińczyk walkę z Tomaszem Lewandowskim zaczął rewelacyjnie, w dwóch setach praktycznie deklasując przeciwnika. W trzeciej partii walka była wyrównana, ale nasz tenisista prowadził 10:8 i miał dwie piłeczki meczowe. Wtedy nastąpił zwrot akcji. Zawodnik gości obronił oba meczbole, a potem siłą rozpędu wygrał kolejne dwie wymiany i całą partię. W kolejnej Li miał kłopoty z odbiorem podania rywala, pomylił się kilka razy w ataku i zrobiło się 2:2. Na szczęście decydujący set należał do naszego reprezentanta i objęliśmy prowadzenie. Warto też dodać, że obaj tenisiści zegrali bardzo widowiskowo i kibice obejrzelili sporo długich, emocjonujących wymian.

- To był bardzo ważny pojedynek, bo gdyby Li przegrał, to byłoby nam bardzo ciężko - zauważa Wandzi.

Białostocki grający kapitan źle zaczął starcie z Wasilijem Łakiejewem, przegrywając pierwszą partię.

- W połowie seta poczułem ból w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Potem postanowiłem zmienić taktykę i więcej grać bekhendem. Rywal miał też duże kłopoty z odbiorem mego serwisu - dodaje Wandzi.

Efekt był piorunujący i Rosjanin pozostałe sety przegrał bardzo wysoko. Co prawda Przemek Walaszek tylko na początkach setów nawiązywał walkę z Saidim Ismajłowem i uległ mu wyraźnie, ale potem Yongyin Li ograł Wasilija Łakiejewa, pieczętując zwycięstwo Dojlid za trzy punkty.

WYNIK

Dojlidy Białystok - Fibrain AZS Politechnika Rzeszów 3:1.

Youngyin Li - Tomasz Lewandowski 3:2 (11: 4, 11: 4, 10:12, 7:11, 11:7).

Wang Zeng Yi - Wasilij Łakiejew 3:1 (10:12, 11: 4, 11: 4, 11:3).

Przemysław Walaszek - Saidi Ismajłow 0:3 (4:11, 6:11, 6:11).

Youngyin - Wasilij Łakiejew 2:1 (11:6, 7:11, 11:5).

Fot. Robert Kruk. Na zdjęciu: Yongyin Li.

